

GAZETA KORRESPONDENTA

WARSZAWSKIEGO Y ZAGRANICZNEGO.

Z WARSZAWY DNIA 23. STYCZNIA ROKU 1800. we WTOREK.

z Berlina dnia 21. Stycznia.

Przeznaczony na Posła od Rzeczypospolitej Francuzkiej do dworu tutejszego Generał *Beurnonville*, wraz z obu Adjutantami swoimi Szefem brygady *Belair*, i Porucznikiem z regimentu huzarów *Vaudeul*, przybył tu z Paryża.

z Londynu dnia 25. Grudnia.

Generał *Bauer* kommanderujący wojskami *Rosyjskimi* na wyspach *Jersey* i *Guernsey* znajdującymi się, został odwołanym. Miejsce jego zastąpi Generał *Viomenil*.

Zapewniając, iż zajęta flotta *Hollenderska* ma być użytą przyszedł wiosny do wylądowania wojska na brzegi *Francuzkie*.

Jak tylko 10. tysięcy wojska stanie w *Irlandyi*, projekt Unij ma być skutecznym.

Pan *Fox* miał przedsięwzięcie nie pokazywać się na przyszłej Parlamentu sessyi, słysząc jednak, iż teraz zmienił swoje postanowienie, gdyż partya opozycyjna ma wiadomość, iż teraźniejszy Rząd *Francuzki* chce podać propozycje do pokoju, które partya opozycyjna wszystkimi siłami popierać pragnie. Ministrowie nasi nie odrzucają takowych propozycyow, byleby były zgodne z honorem korony i dobrem narodu, przyłożą jednak wszystkich sił, jeżeli tego potrzeba wymagać będzie do popierania wojny. Mowią, iż jeszcze 25 tysięcy świeżego wojska *Rosyjskiego* przybędzie do *Anglii*, dla połączenia się z 12 tysiącami pozostałymi w celu skutecznego wylądowania we *Francyi*.

Lord *Malmesbury*, który dawniej negocjował z *Francją* prowadził, przywołany jest do *Londynu*.

Rząd posłał dwóch kuryerow do *Konstantynopola* i *Peterzburga*.

Margrabia *de Gournet* bywszy członek *Exkonstytucyjny*, który w roku 1791 przymuszony był do emigracyi, otrzymawszy teraz od Konsulatu wolność powroćcia do *Francyi*, udał się ostatniej soboty z całą familią do swojej oyczyzny.

Margrabia *de Weillei* Gubernator generalny w posiadłościach *Indoostahskich*, w momencie gdy podział krajow *Typpo-Saiba* był uchwalony, ogłosił w *Misorze* następującą proklamacyą: Gdy nieboszczyk Sultán *Typpo-Saib* bez żadnych powodow i zaczepki wypowiedział wojnę *Anglikom* i ich sprzymierzeńcom, i w tym celu połączył się z *Francuzami*, nawzajem *Anglicy* i ich sprzymierzeńcy uzbroili się dla sprawiedliwej swojej obrony. A ponieważ spodobało się Opatrzności dobrej dopomódz sprawie, i użyć zupełnego *Anglikom* zwycięstwa, w którym Sultán *Typpo* wraz z swoim tronem i życie utracił, *Anglicy* z sprzymierzeńcami swemi chcąc z umiarkowaniem i roztropnością korzystać z swego tryumfu, i nie myśląc użyć pozwolonej sobie od Najwyższego przewagi, iak tylko na otrzymanie sprawiedliwych nagrod za koszt iakie w tej wojnie ponieść musieli, i zabezpieczyć szczęśliwość i utrzymanie w spokoju swych krajow. Z tych powodow kraie niegdyś *Typpo-Saiba* w następującym dzielił sposobie: (Następnie podział, o którym już było wspomniano) Postanawiając Rząd w *Misorze*, którego naczelnikiem mianując potomka dawnych Rajow tego miasta, i wyznaczając komissarzow dla przodkowania jego koronacyi i podziałom kraju. Mieszkańcy rozmaitych podzielonych powiatow wezwani są, ażeby wykonali przysięgę na zupełne posłuszeństwo rządzącym, których wyżej wyrażony podział

czyni ich poddanemi.—, Ta proklamacya była potwierdzoną przez Nizama, znaczniejszego z współ-dzielących.

z Paryża dnia 11. Stycznia.

Na dniu 9. t. m. trzy mowcy od Trybunatu przyśłani *Mathieu*, *Thiéssé* i *Duchesne* ukazali się w ciele prawodawczym dla przedstawienia mu opinij Trybunatu względem propozycyow do prawa podanych mu od Rządu.

Mathieu wyraził: „Iż Trybunowie zezwalaia wprawdzie na propozycye, spodziewaia się jednak, iż Rząd niedostateczność w tej mierze zachodzącą naprawi, i że powody do wydania Prawa odtąd równie Trybunatowi jak ciału prawodawczemu przekładać będzie, tudzież, iż na czele praw przy ich publicznym ogłoszeniu położy uroczyste powody zniewalające do postanowienia onych, gdyż tym tylko sposobem posłuszeństwo dla nich zapewnione być może.

Fourcroy chymik był mowcą deputowanym od Rady Stanu, który mowcom Trybunatu odpowiadać musiał. Oświadczył, iż gdy Rząd najlepiej wiedzieć powinien, jakie prawa są potrzebnymi, przeto wie także najlepiej iak naglącym każde jest prawo, a zatym wie iakiego czasu wymaga aby w nim rozważy i spory ukończone zostały. Co się tycze przełożenia powodow do prawa, to odbywać się może tak iak w terażniejszym zdarzeniu, to jest, iż Rada Stanu przekłada powody swoje ciału Prawodawczemu, a to może je znowu przelać do Trybunatu.

Drugi mowca Trybunatu *Thiéssé* obszerniej jeszcze wyłożył niż *Mathieu* wszystkie niedokładności które w propozycyi Rządu postrzedz się dały, obstawiał za ich zniesieniem, i oświadczył, iż w Trybunacie wielu z członkow jest wyraźnie tego zdania, że nie byłoby przyzwoitością aby Trybunatowi przepisywany był czas, iak długo nad iakim prawem miał czynić rozważy, i że to zdanie się być wcale rzeczą niepotrzebną.

Na tę mowę odpowiedział drugi mowca Rady Stanu *Champigni*, słaby głos jednak jego nie dozwolił aby od wszystkich był doślyszanym.

Trzeci mowca Trybunatu *Duchesne* nie przyszedł do zabrania głosu, gdyż przystąpiono

zaraz do kresk, a 203 przeciw 23 kretekami postanowiono, iż terażniejszy porządek utrzymanym zostanie, i że Rząd ma moc czas i długość sporow nad podaną propozycyą w Trybunacie oznaczyć.

Ktorzykolwiek z Szuanow dotąd ieszcze się niepoddali, maia być mocą do posłuszeństwa przymuszeni. Jakim okiem Rząd uważa te oślatki zbuntowanych mieszkańców, i iakich użył środków na pokonanie onych, okazuje się to z następującej Proklamacyi którą *Buonaparte* pod dniem 5. t. m. wydał do żołnierzy przeciw buntownikom użytym, i składających tak nazwaną armią zachodnią.

Żołnierze. Rząd niczego nie zaniedbał do naprowadzenia na dobrą drogę obłąkanych mieszkańców departamentow zachodnich, nie chciał ich karać bez wysłuchania, ulżył ich uciążliwościom, ponieważ słusznymi były. W ogule mieszkańcy tamteysi są dobrego sposobu myślenia i broń swoją złożyli. Niepozostaia tylko rabusie, emigranci i płatni od *Anglij*. *Francuzi* płatni od *Anglij*, ah! to są ludzie bez serca i sławy! Teraz należy wytepić tę resztę, nie na próżno oni waleczność waży drażnić będą. Jesteście w liczbie 60 tysięcy. Przyszliście mi wkrótce wiadomość, iż nie ma już więcej na świecie dowodzcow buntownikow, Generałowie powinni z czynnością naprzód was poprowadzić. Sława tylko przez trudne usiłowania pozyskana bywa. Gdyby się nikt nie wyruszył z głównej kwatery, lub z dobrych koszar, cożby za sława okryła broń noszących! Żołnierze iakieykolwiek jesteście rangi, pomniycie na to, iż czeka was wdzięczność Narodu, lecz powinność wymaga, abyście nie młeli względu ani na przykrą porę roku ani na wszelkie inne zawady, abyście czy zrana czy w nocy zawsze byli w pogotowiu do zniszczenia tych nędznikow nie wartych imienia *Francuzow*. Nie będzie to was więcej kosztować iak jedną kampanią, uderzcie tylko na nich dzielnie, a znaku ich nie pozostanie. Zadnego pardonu rozbojnikom, a karność wojskowa niech zachowaną będzie.

(Podpisano) *Buonaparte*.

Officerowie, którzy dopuścili się zgwałcenia neutralności przeciw miastu *Wetzlar* zostali z rozkazu Konsula aresztowani, i będą oddani pod sąd wojenny.

Korpusy artylleryi i inżynierów będą mieć także swoich Generalów Inspektorów.

Minister sprawiedliwości ogłosił wota względem nowej konstytucyi sobie przyślane, 119,479. głosów było za, a 49 tysięcy było przeciw konstytucyi.

Konsulowie zalecili ministrowi *Lucyanowi Buonaparte*, aby w dwóch następnych miesiącach użył trzy tysiące dziennych najmników do robot publicznych. Zapłata im czyniona od dekady do dekady, wyniesie 72. tysiące franków.

Benzech bywszy minister wewnętrzny, a teraz Radca Stanu, pracuje nad projektem nowego podziału *Francyi*.

General *Montalambert* sławny przez wynalazek nowego sposobu fortyfikacyow, teraz 78 lat mający, podał pod rozstrząśnienie wynalazek swój nowych lawetow do armat okretowych, daleko wygodniejszych od dawnych. Minister morski rozkazał czynić doświadczenie onych w *Brest*.

Na miejscu Obywatela *Daubenton*, *Buonaparte* mianował profesora *Cuvier* sławnego naturalistę, nauczycielem historii naturalnej w kolegium *Francuzkim*.

Pogrzeb *Daubentona* był odprawiony wcale w nowym sposobie. Trumna porfirowa stała na wywyższonych stopniach okrytych prawdziwemi kwiatami, w jednym wielkim trepauzie pomiędzy dwiema wysokimi cyprysami. Nad trumną wznosiła się utracona kolumna, na której zawieszony był portret zmarłego. Tu zebrało się z najznakomitszych uczonych zgromadzenie, i profesor *Lacepede* miał mowę pogrzebową. Z trepauzu przeniesiona została trumna na wzgórek rozłożystym drzewem okryty w ogrodzie botanicznym, gdzie wystawiono okrągłą świątynię, wewnątrz najpiękniejszemi obiciami *Gobelin* okrytą i wspartą oświeconą. W tej świątyni (która potem zrzuconą została) złożono trumnę, a sławny *Fourcroy* miał drugą krótką mowę.

Na sesyi instytutu narodowego na której *Buonaparte* znajdował się, chymik *Chaptal* podał nowy sposób bielenia bawełny, daleko od zwyczajnego teraz łatwiejszy, a *François z Neufchateau* bywszy minister wewnętrzny czytał tłumaczoną przez siebie z *Valeriusza Flacc*a pieśń bohaterką o *Argonautach*, której wstęp podobał się bardzo *Buonapartemu*.

Na wniosek Trybunatu Rząd przyjął nową przez wszystkich urzędników wykonać się mającą przysięgę: w słowach *Przyrzekam wierność Konstytucyi*.— Równie przyjął projekt sprzedaży intrat winnych Rzpłtey za 15 letnią a nie 5 letnią iak dawniej donoszono summe

wynoszącą z dochodów, a to w gotowiznie. Summa ta wyniesie 40 do 50 millionow.

Sekretarz legacyi *Szwedzkiej* *P. Brinkman* który został odwołanym, oznaymił Rządowi tutejszemu o urodzeniu następcy tronu *Szwedzkiego*. *Buonaparte* zapewnił generalnego Konsula Pana *Signeul* iedynego teraz Dworu *Szwedzkiego* w *Paryżu* agenta, o przyjaznym przyjęciu przez Rząd tutejszy wspomnionych wiadomości. Odpowiedź ta dyplomatyczna była na pergaminie napisana.

General *Scherlok* który złożył urząd deputowanego w ciele prawodawczym za iakieś przewinienie wojskowe, mowią, iż do więzienia opactwa jest zaprowadzony.

Rozniesiono pogłoskę, iż szef Szuanow nazwiskiem *d'Audigné* przybył do *Paryża*, i z *Buonapartem* rozpoczął negocyacye, lecz pogłoska ta jest fałszywą i żąd tylko urosła, iż *d'Audigné* na pismie zapytywał się *Buonapartego* o brata swego w *Egipcie* się znajdujacego.

Do *Calais* przybył kurier zważnemi depeszemi, które rząd nasz do *Londonu* posyła. Depesze ściągają się do pokoju. Jeżeli *Anglia* propozycyow nie odrzuci, na owczas *Jozeef Buonaparte* bywszy ambasador w *Rzymie* będzie na czele negocyacyi.

General *Moreau* ma rozkaz przeniesienia teatru wojny iak nayspieszniey do *Niemiec* na prawy brzeg *Ranu*, nie zważając nawet na przykrą porę roku.

Uważają, iż *Monitor* zaczął być dziennikiem urzędowym odtąd iak Ob. *Marct* pierwszy redaktor jego został sekretarzem Stanu.

Przyjaciel Praw narzeka na to, iż dzienniki *Paryżkie* są teraz *arystokratyczne*. Przeto 40 onych technie zupełnie rojalizmem, za ledwie kilka wiernemi zasadom republikantkim pozostało. Wielu z nich żąda wprowadzenia starego kalendarza i powrotu do *Francyi* familii *Orleańskiej*.

Obywatel *Bacher* nie jest z *Frankfurtu* odwołanym. General *Mack* znajduje się tu chorym.

General *Tureau* pojedzie za *Masęną* do *Włoch*.

Konsulowie na przełożenie Ministra Policyi, przywołują z miejsca deportacyi wielu jeszcze dziennikarzow i uczonych, za którymi krewni ich wstawiają się.

Za następcę Ob. *Daubanton* w professyora-cie *Mineralogii*, przeznaczają nieszcześliwego Ob. *Dolomieu*, dotąd w niewoli *Neapolitańskiej* zostajacego.

Pomiędzy kandydatami na sekretarzow do Trybunatu, znajdował się synowiec *J. J. Rousseau*.

Do *Bordeaux* przybył z *Boston* okręt pod banderą armistycyjną.

Aksamit w cenie podniósł się znacznie, gdyż do nowych ubiorów przeszło 4. tyłące łokci iego zakupiono.

Posel Duński *Drejer* został odwołanym. P. *Manthey* sekretarz legacji, młodzieniec pełen talentów dyplomatycznych, pozostanie tu w charakterze sprawującego interessa.

Ponieważ względem żeglugi okrętów neutralnych zachowane ma być urządzenie jeszcze na dniu 26. Lipca 1778. roku wydane, toż rozrządzenie z 15. artykułów złożone, jest na nowo teraz drukiem obwieszczone. Podług tego urządzenia zakazano jest kaprom *Francuzkim* zabieranie okrętów neutralnych, gdyby te nawet z portów nieprzyjacielskich wypływały, lub tamże przeznaczone były, wyjąwszy jeden przypadek, gdyby też okręty poliki iakowe do portów blokowanych wiozły. Jeżeli okręty neutralne zawierają w sobie kontrabandę towarów dla nieprzyjaciela przeznaczonych, na ów czas przytrzymane być mają, a towary zabrane, okręty jednak i reszta ładunku wolno puszczzone zostaną. Jeżeli kontrabanda zajmuje trzecią część ładunku, na ów czas okręt z całym ładunkiem za zdobycz uznanym będzie. Okręty neutralne które papiery w morze wrzucą lub je ukrywają, są tym samym zdobyczami uznane.

Dwudziesty pierwszy regiment konny, tudzież 6ta i 7ma pułbrygady otrzymały rozkaz udania się natychmiast do departamentów zachodnich. Zawieszenie broni z Szuanami ustaje na dniu 5. po czym zaraz kroki nieprzyjacielskie rozpoczną się.

Konsulowie wydali inny wyrok stosowny do dostarczenia żywności, podług którego ustanowiona będzie administracja z 5 członków mającą się zatrudnić żywnościami, które nie odebrane do armiów, zostały się w swoich okręgach. Oprócz codziennego rozchodu żywności, powinien być założony nadzwyczajny magazyn przynajmniej na trzy miesiące. Ten zbiór żywności przystosowany będzie do liczby wojsk i podług obrachunku co miesiąc podawać się mającego, minister wojenny rozdziałem onego zatrudniać się będzie. (Następują inne urządzeń artykuły.)

Przyjaciel Praw wyraża, iż pokoy z Szuanami jest pewnym, lecz dodać, iż należy wszystkiego lękać się od ich złej wiary, od ich interessu i nałogów. Rząd wysyła przeto ku ich stronom wojska, które lub ich przymuszają do szanowania kapitulacyi, lub ich chcących je złamać, ukarzą.

Wyrok dnia 4. — Konsulowie *Rzpłtey* zważywszy, iż Szef brygady *Dupuy* poległ w

Kairze z bronią w rękę, przez pięć kampaniów dowodził zagą pułbrygadą, która w każdej bitwie w której się znajdowała, zapewniała swoim męstwem zwycięstwo, stanowią co następuje: „Minister interessów wewnętrznych rozkaże jedną z kolumn granitu, które z *Grecyi* przywiezione zostały, postawić w mieście *Tuluzie* miejscu urodzenia Szefa brygady *Dupuy*. Ta kolumna mieć będzie napis: *Obywatelowi Dupuy i męznym wojownikom zagłady pułbrygady na placu honoru poległym.* Niniejszy wyrok w dzienniku *Praw* wydrukowanym zostanie.

Obywatel *Salaville* powstając przeciw rozmaitym dziennikom *Paryżkim* naganiającym zbytnią surowość *Brutusa* tak się tłumaczy.

„Coż jednak znajduiecie wielkiego w postępku *Brutusa*, jeżeli mu odeymiecie czułość oyców? Im więcej przypisywać mu będziecie miłości ku dzieciom, tym większym wydać się musi. Odeymiecie mu tylko miłość oycowską, nie zostanie iak prostym sędzią wydającym wyrok na winowajców. Mowicie że *Brutus* nie musiał kochać dzieci swoich, bo inaczej nigdy by ich na śmierć niekazał, taka jest wasza logika i nie może być inna, bo wasza obojętność ku oyczyźnie sprawia, iż innemi skłonnościami zacięci jesteście. Tym czasem kochał on podobno dzieci swoje daleko więcej niż ci dobrzy oycowie, którzy gotowi są darować swoim choćby najwinniejszymi byli. Zepsucie sprawiło dla ludzi rzeczą niepojętą wielkość duszy, wystawiło im podobne obyczaje najdzikszymi, i wprawiło ich w rozumienie, iż łagodność tylko w podległości się znajduje. Ludzie zepsuci iakżeby mogli oburzyć się na spódlenie synów, będąc sami spódlonemi. Nie, niemożna być ani dobrym oycem, ani dobrym synem, ani dobrym małżonkiem, ani dobrym przyjacielem, nie będąc dobrym obywatelem. Szanuję ja tych, którzy chcą być ludzkimi, czułymi, słodkimi, dobrotnymi, lecz wśród ich postrzegam, iż są matki bardzo tklive, byleby tylko kto inny karmił ich dzieci, bardzo dobrzy oycowie zamykający corki swoje w klasztorach, bardzo przywiązane dzieci oddające oycom swoim wizyty z etykiety, małżonkowie bardzo się kochający, wśród rozpusty z obojczy strony, przyjaciele bardzo gorliwi, kiedy idzie o iaką zabawę, o toż to są obyczaje pełne przyjemności, słodyczy, i wytwornej czułości. Znałomy jest ten podły dworak, którego syn tknięty śmiertelnym pociskiem padł w oczach iego, on to widzi, i przyklaskiwa jeszcze zrećności zbrodniarza, który wypuścił strzałę zabójczą, winszuje mu tego, mówiąc: *Apollo* nie mógłby lepiej trafić. Taki człowiek jeżeli go

nim nazwać można, miał w sobie wszelką łagodność obyczajów, iaka w pewnych towarzystwach popłaca. Ludzie wielkiego świata znaleźliby w nim najsłodsze go człowieka do kompanii.

Dzienniki tutejsze przytaczają następującą Anekdotę: „Dniem przed 18. Brumaire Bernadotte oddał wizytę Buonapartemu. Ten zwróciwszy się mu Rewolucyi nazajutrz uskutecznić się mającej, gdy żąda aby mu był pomocnym, Generale (rzekł Bernadotte) nie maszże już żadney inney drogi procz tej do uratowania oyczyzny? — Nie ma (odpowiedział Buonaparte), lecz gdy widzę, iż nie jesteś temu przychylnym, dla zapewnienia się o tobie, muszę tu u mnie pozostać do dnia intrzejszego. — Kollego wojenny (rzecze Bernadotte) czy nie masz innego sposobu do zapewnienia się o mnie? — Y owszem mam (odpowiedział Buonaparte), a tym jest twoje słowo honoru. — Masz je więc rzekł Bernadotte, i na tym się rozeszli.

Lift z Nicei pod dniem 30. Grudnia wyraża: „Zaraza coraz bardziej się szerzy. Część mieszkańców opuściła miasto. Główna kwatery chroniąc się tej klęski, przeprowadzona została do Antibes.“

Uważać się daie, iż prawie ciż sami ludzie, którzy uroczyście poprzyśleli zachować pierwsze ustawy, zaprzyśleli znówu te, przez które zrzuconemi zostali, tak dalece, iż w liczbie terażniejszych urzędników publicznych można rachować dziewiędziesiąt ze stu, którzy cztery razy złamali swoją przyśięgę. (Przyjaciel Praw.)

Nie tylko we Francyi znajduje się nadproporcjonalna liczba mieszkańców stolicy, z mieszkańcami kraju. Dowodzi to obrachunek następujący: „Paryż ma w sobie 52gą część ludności względem całej Rzeczypospolitej; Amsterdam 8mą względem Hollandyi; Lizbona 10tą względem Portugalij; Neapol 11tą względem całego Królestwa; Londyn 13tą względem całej Wielkiej Brytanij; Konstantynopol 13tą względem Turcyi Europejskiej; Berlin 25tą względem Prus; Medyolan 25tą względem Cisalpinów; Kopenhaga 27mą względem Danij; Wiedeń 33cią względem dziedziennych Austriackich krajów; Stokholm 39tą względem Szwecyi; Madryt 64tą względem Hiszpanij; Petersburg 30tą względem Rosyi Europejskiej. (Kurier Paryżki.)

Na dniu dopiero dzisiejszym Admirał Bruix udał się do Brest. Mowią, iż ma dowodzić dywizyą z 12 okrętów złożoną, a Latouche-Treville ma mieć pod swoją komendą skombinowane eskadry.

Admirał Hiszpański Mafaredo znajduje się zawsze w Paryżu.

Z 320. Obywatelów Francuzkich skazanych na deportacyą przez Dyrektoryat, przed trzema miesiącami 60 się tylko zostało.

Wojna Wandeyska jest owocem nierządu powiedział Buonaparte. Rząd ją zakończy. Urządzenie, które tłumaczyć będzie co to jest wyście z pod Konstytucyi, ogłoszonym zostało. Jeżeli w wiedzonym momencie wszystko do porządku nie wroci, we dwa miesiące nieustyszczenie już o buntownikach (Messager.)

Sieyes niemógł otrzymać dobr Crosne. Collet d'Hauteville sprzedał je P. Sevilly, który był dłużnym narodowi, lecz nieodebrawszy zapłaty, Hauteville powrócił do prawa swojej własności. Sieyes otrzymał inne dobra szacowane 480,000. franków stosownie do wartości dobr Crosne.

Przez zmianę mody, tych których nazywano *Metafizykami*, nazywają teraz nie wiedzieć dla czego, *Ideologami*.

Kredyt zawsze jest chwiejącym się. Giełda Paryżka mało jest czynną, summy konsolidowane spadły na 20 franków; towary sprzedawane są niżej nad swoją cenę. To wszystko nie czemu innemu przypisać należy iak tylko prawie pewnemu rozpoczęciu kroków nieprzyjacielskich.

Nie po setny już raz mówią tu o postanowieniu Narodowego banku. Już nawet wymieniali Osoby na Administratorów, których imiona powszechną pozyskały ufnosć.

Donoszą z Calais pod dniem 8. Kurjer który wyjechał do Anglij powraca w tym momencie o 3 godzinie zrana. Wiezie zapewne z sobą odpowiedź Rządu Angielskiego do Konsulów Rzpłtey Francuzkiej. Przybył on w małym statku Angielskim, gdyż bat pocztowy neutralny który go pierwszą razą przewoził, dla opadłego morza nie mógł już z Douvres wypłynąć. Z tego pośpiechu domyślają się, iż depesze muszą być nader pilne, a kurjer ten ma się z niemi za godzinę udać do Paryża.

Buonaparte miał oświadczyć, iż nie każe do siebie przypuścić nikogo ktoby mukolwiek śmieszne i nadęte dawał pochwały. (Gazeta Narodowa.)

Oznajmione zniesienie urzędu ministra Policji, nie jest dotąd iak tylko projektem.

Proklamacya Buonaparty do Armij Zachodniej zdaie się być dowodem, iż wszelka nadzieja pacyfikacyi z tej strony jest zniszczoną, i że tylko sama siła tej wojny koniec położy.

Wiadomość o przybyciu do *Paryża* ex-dyrektora *Barthelemy* była zawczesna.

Mowią, iż General *St. Cyr* nie dowodzi już prawym skrzydłem Armii *Włoskiej*, i że przejść ma do Armii *Renu*.

Obywatel *Florent-Guyot* złożył swoją dymisję od urzędu Reprezentanta w ciele prawodawczym.

Mowią, iż *Tronchet* będzie umieszczony na kilku razem listach, które mają być Senatowi konserwatorów podane na jedno z wakujących miejsc jego.

Benezech od sekcji, której jest członkiem, ma sobie poleconą pracę stosowną do nowego podziału terytorium Rzpłtey. Tę ma najprzód roztrząsać Rada Stanu, a potem odeszle ją do Ciała Prawodawczego.

Jeden z artykułów urządzenia podanego Trybunatowi przez Ob. *Desmeuniers*, zawiera w sobie, iż *Głosy mówców będą drukowane ich kosztem*. Ileż pieniędzy dla Narodu oszczędzonych, gdyby ten Artykuł był na ostatnich naszych zgromadzeniach przyjęty!

Ostatnie doniesienia z *Wandei* wyrażają, iż główna kwatera rojalistów jest w *Lucernie*. Mowią, iż *Scepeaux* złożył broń, i że się uda do *Orleans*; że *D'Autichamp* jest skłonny do korzystania z amnestyi. *Bourmont*, *Frotté* i *Georges* upierają się przy Rządzie monarchicznym, albo przy dalszej wojnie. Zapewniają, iż *Marcurin* ex-reprezentant, jest jednym z tych, którzy najwięcej przeszkadzały pacyfikacyi.

Znajdują się pomiędzy nami ludzie dla których zamieszanie są wieczną potrzebą, ponieważ przez nie tylko najwięcej zyskiwali znaczenia. Podzielili oni już naród na dwie fakcje, to jest na fakcyę cywilną i fakcyę wojenną, i temi to słowami wojny, zamyślają Rządowi wystawić takie zawady jakich podchlebiają sobie, iż nigdy pokonać nie zdoła. (*Publiciste*.)

List ministra Politycy generalney do Kommissarzów Rządowych przy Administracyach centralnych. — w *Paryżu* dnia 17. *Nivos*. (5 Stycznia.) r. 8.

Rząd nie może swojej wspaniałości zasażać, jak tylko na surowym dozorze. Pokazał się już wielkomyślnym, odrzucił wszystkie listy wygnania, lecz nie chciał otworzyć przystępu do Rzpłtey jak tylko ludziom, którzy nie zażyczyli na utratę praw obywatelstwa *Francuzkiego*. Te listy są niezwrotnie zamknięte dla zdrayców i oycoboyców. Obecność ich na łonie Ojczyzny, byłaby nowych nieszczęść nowych zaburzeń przyczyną. Krążylibysmy zawsze w krwawym zakreśle, z którego by się terazniejsze pokolenie wydobyć nie mogło. Ściśle więc obywatele czuwać będziecie, aże-

by ci tylko powrocili na ziemię Rzepłtey, którzy wyrazne na to zezwolenie mieć będą. Łaskawość jest cnotą, ale słabość występkiem, który spokojność towarzystwa naraża; jest zbrodnią, gdy się czyni kosztem bezpieczeństwa publicznego. *Francuzi* mający prawo do przychylności narodu, nie mogą zoftawać w niespokojności względem przedsięwzięcia rządu; oddaje on sprawiedliwość wszystkim i nikogo wytrzymywać niechce.

(Podpisano) *Fouché*.

Redaktor pisząc o 18 Brumaire, wyraża: 18 Brumaire był gwałtowną eksplozyą Narodową: gniew przeciwko niesprawiedliwościom, zniechęcenie, trudy, nienawiść przez wszystkie rewolucyjne zbrodnie natchnięta, zawzięte przeciw sobie Patryotów spory; godność *Francuzka* znieważona przez nieczynność, niedbalstwo, i niewiadomość, uciążliwe Demagogów przy Rządzie będących postępowania, nakoniec nieznosny dziesięcioletni Rewolucyi ciężar, a nadewszystko konieczna potrzeba pokoiu, przyspieszyły czynność dnia tego. Lecz 30 millionów ludzi naprożno czego żądali, nie ma nigdy więcej jak jeden człowiek który wykonywa, i ten człowiek znalazł się. Czegoż się Rzpłta spodziewała po odmianach 18 Brumaire? Konstytucyi któraby zagruntowała Prawa wszystkich, któraby zabezpieczyła wolność wszystkich, i wszystkim zapewniła spokojność. Ta konstytucya wymyślona była przez ludzi znakomitszych; odebrana z zaufaniem, roztrząsana z uwagą, przyjęta przez większość iakiej od początku Rewolucyi nie było przykładu. Coż sobie lud po tey Konstytucyi obiecuje? Zniszczenie wszystkich fakcyów, albo lepiej mówiąc, wszystkich nierządów, pokoi wewnętrzny, uszanowanie dla sprzymierzeńców, rozbrojenie nieprzyaciół, wskrzeszenie rolnictwa handlu i kunsztów, wzrost powagi Narodu, powrót zupełny szczególności publiczney. Jacyż ludzie dumni lub niespokojni, albo raczey nieprzyjaciele Ojczyzny zamyślali tak wielkie zniszczyć nadzieie? Nie, lud tego zapewne nie ścierpi. Jeżeli konstytucya chciała Trybunatu, nie chciała bez wątpienia władzy *Rzymskich* Trybunów. Nadając Trybunom veto *Greków*, nie myślała im nadawać veto niezgody.

Jeżeli jesteśmy przeznaczonemi widzieć jeszcze fakcje które nam nasze zechcą wydrzeć nadzieie, nie rozumiem ażeby się znalazł aby jeden *Francuz*, któryby się mógł w swoim zachwiać wyborze. Byliż to ludzie wojskowi, te potwory które wszystkie gmachy zamieniły na więzienia, wszystkie place na morderstwa, wszystkie cnoty na zbrodnie i wszystkie zbrodnie na cnoty? nie, byli to Adwokaci, Mow-

cy... Porównajmy 31. Maja i 18. Brumaire, a zobaczymy różnicę jaką się znajduje między wojskowym i metafizykiem. Odtąd iak wojskowiy zaczęli się nakoniec mieszać do Rewolucyi, która Generalom za ich trudy naznaczała śmierć i lib niewolę; zginęłaż nagłym zgonem aby iedna kobieta? Nie. Żołnierze są *Francuzami*, a metafizycy nie do tego świata należą; to co jest iego ozdobą, nie może u nich pozyskać przebaczenia, a śmiertelne karty w czasie ich panowania porozwieszane, zawierają w sobie więcej niż stotyście kobiet, które natura, wdzięki i talenta obysypały swoimi dobrodziejstwami. Wszyscy ludzie podli są srogimi. Szukaj w Rewolucyi Adwokata który dał dowód swojego męstwa, znalazł iednego Metafizyka który fzanował cnotę; wszystkie oni kładą w liczbie przesądów; i bez trudności przeto dziś wychwalają *Mirabeau*, intro *Marata*, a w kilda dni potym obsypują ich iednakową hańbą i w równą zagrzebują niepamięć. Coż ich ludzie obchodzić mają? My nie dla nich żyjemy od momentu gdy nie podług ich wysokich myśli żyć sobie pozwalamy. Co ich mają dotyczyć nasze wyrzuty, płacze i narzekania? Pogardzają nami, ponieważ nas sądzą niezdołnymi wynieść się do górnych przygotowanych nam od siebie przeznaczeń. Zgubić, zniszczyć to wszystko co ich wstrzymuje, to jest ich celem, lecz ich środki odmieniają się podług okoliczności. Podchlebcy *Robespiera*, dla zbytku władzy ciągnęli go na katuszę; użyli Dyrektoryatu na zgubienie talentów które im były podeyrzanami, szukali Bohaterów ażeby obalić Dyrektoryat; dziś nowe utworzyli zamyśli, i te im się powiodą, jeżeli na moment z oka będą spuszczeni. (Gazeta Narodowa.)

W ostatnich dziejach rocznych *Chymij*, znajduje się opis czynionych doświadczeń względem dyamentów, które okazują iak wysoko doskonałość tej nauki posunięta jest w kraju naszym. *Newton* jeszcze zdaje się, iż się domyślał, że spalone być mogą, co liczne potym doświadczenia potwierdziły, robione przez Ob. *Guyton Morveau*, który je palił w saletrze topiącej się, przez sławnego *Lavoisier* zastanawiającego się nad gazem pozostałym w naczyniach po ich spalaniu, przez Ob. *Tennat* powtarzającego doświadczenie Ob. *Guyton*, w tygielku złotym, dla otrzymania wypadków zupełnie wolnych od wszelkiej mieszaniny obcej, i wielu innych, wskazywały naturę dyamentu. Dla przekonania się o niej dokładnego, *Guyton* spalił go w Sierpniu 1797. w balonie szklanym, napełnionym gazem *oxygène* zwanym za pomocą zwierciadła palącego, i otrzymał znaczną ilość *du gaz acide carboni-*

que, a Obywatele *Clouet, Welter i Hachette* zamknawszy dyament w tygielku zrobionym z żelaza kutego, i ten w dwóch innych glinianych umieściwszy, gdy dnia 14. Sierpnia 1798 stopili, tygielek żelazny na żel zamieniony został, z czego przekonano się zupełnie, że dyament nie innego nie jest, tylko czysta *materia palna*. Z zastanowienia się nad naturą dyamentu, docieczone będą prawdy, które mieć będą wpływ do odmiany sposobów używanych w topieniu metalow, w robieniu stali przez cementację, w przemienianiu drzewa na węgiel, w ułpofobieniu na opał węgla kamiennego, a nawet i wielu gatunkow węgla kamiennego zwanych nie palnemi, i iako takie do tych czas nie używanych.

Wiadomość o Napper Tandy.

Napper Tandy jest synem bogatego kupca z *Dublina*, zaraz w młodym wieku przeniósł on prace polityczne zatrudnieniom handlowym. W ciągu wojny Amerykańskiej opozycja której okoliczności więcej niż terażniejszy sprzyjały, zadawała wiele do czynienia Ministrom tak w *Irlandyi*, iak w *W. Brytanij*, tak dalece, iż ci przymuszeni byli na miesce dawniej niepodległej administracyi politycznej w *Dublinie*, postawić inną stołowną do systemu swego. Zmiana ta dała powód do bardzo wielkich zaburzeń. Lud *Dubliński* któremu nie zbywało na dowodzcach, pomiędzy innemi bezprawiami dopuścił się i tego, iż wielu stronników Dworskich schwytawszy, smolą wysmarował i pierzami obłożył, a tak ustrójonych oprowadzał po ulicach.

Bywszy adwokat generalny *Irlandzki* *Hrabia Clare* publicznie w izbie niższej oskarżył *Napper Tandego* o uczeftniństwo do tej sprawy.

Napper Tandy z swojej strony ogłosił *Hrabiego Clare* iako *bezwstydneho potwarce*, i czatował na niego z szpadą przez dwa dni w bliskości sali parlamentowej, dla spotkania się z nim.

Gdy potym terażniejszy Adwokat generalny *Toler* w równie mocnych wyrazach przeciw *Napper Tandemu* w parlamencie oświadczył się, ten wyzwał go na pojedynek; przyjął to wezwanie *Talor*, lecz za oskarżeniem uczynionym przez członka Parlamentu *Cuffe*, uchwalono areszt dla *Napper Tandego*, z powodu naruszonych przywilejow domowi Parlamentu służących.

Napper Tandy ukrył się aż do tego czasu, w którym Parlament miał być odłożonym; sam się pod ów czas poddał w areszt, i wkrótce ponieważ prorogacya już nastąpiła, wypuszczonym został na wolność przez sędziow

Gdy terazniejsi Ministrowie użyli przeciw *Irlandczykom* środków surowych, które na czas przyniosły uspokojenie, *Napper Tandy* został także oskarżonym. Już był w drodze do *Dundlak* gdzie sąd na niego miał być złożonym, kiedy patron jego wyiechawszy naprzeciw niemu, oznajmił mu, iż już jest zgubionym. Wszyscy bowiem aresztowani *Irlandczycy* wyznali iż przysięgę związkową swoją w ręce *Napper Tande*go złożyli. Opuścił przeto wyspę, w której życie jego na takie niebezpieczeństwa było narażone.

Oczywiście swoją wydobyć z pod iarżma uciążliwego *W. Brytanij*, to było niezmiernym wśzytkich technii i czynów *Napper Tande*go zamiarem.

Udał się najprzód do *Ameryki*, a ztamtąd do *Francyi*. Tam stanął na czele utworzonego wydziału zjednoczonych *Irlandczyków*, i wszedł do nieszczęśliwej wyprawy *Bomparta* na brzegi *Irlandzkie*. Już się znajdował na wyspie *Rutland*, lecz musiał się nazad wrócić nie nie zrobiwszy, a powracając nazad do *Francyi* został w *Hamburgu* aresztowanym.

z Hagi dnia 11. Stycznia.

Obywatel *Otto* z rozkazu rządu swego udał się do *Rotterdamu* dla przyspieszenia wjazdu swego do *Londonu*.

Generał *Tilly* dowodzący w *Belgium*, iedzie do *Wandei*, miejsce jego zastąpi Generał *Bonnard*. Generałem Inspektorem po *Kellermanie* będzie Generał *Dupont Chaumont*. — Generał *Rewbell* wiejeżdza ztąd do przyłączonych departamentów, a po nim nastąpi Generał *Gouyon*.

Dnia 10. i 11. Grudnia była wielka burza morka w *Kadix*, która nie mało szkody przyniosła.

Mowią tu znowu bardzo o przyszłej odmianie rządu i przeznaczają iey za Epokę dzień 22. Stycznia, jako dzień zaszły u nas Rewolucyi w roku 1798.

z Konstantynopola dnia 11 Grudnia.

Najświeższe wiadomości z *Syrii* są bardzo niepomyślne. Kłótnie pomiędzy *W. Wezyrem* i *Dżeżarem* Baszą są tak gwałtowne, iż należy się lękać aby między obu ich wojskami nie przyszło do walki. Generał *Kleber* z 12 tyśiącami ludzi pod *Gazą* stojący zechce zapewne z takowych korzyść nieśnasek, zwłaszcza iż mu na porozumieniach nie zbywa.

Sidney Smith przedsięwziął drugie wylądowanie do *Damietty*, które jednak niepowiodło się. Słychać, iż *Turcy* stracili do 3 tyśięcy ludzi w zabitych, zamieszanych i jeńcach. *Smith* udał się potem do *W. Wezyra* do *Jaffy* gdzie teraz główna kwatera jego znajduje się.

Od kilku dni nastąpił tu nowy werbunek

maytkow i Generał *Köhler* spiesźnie został od *Dardanellow* przywołanym dla popłynienia w prędkim czasie do *Egiptu*.

Bywszy *Reis Effendi Ratib* dla tego, iż mianowany był za stałe przywiązanego do *Francuzów*, został ścięty na wyspie *Rodzie* dokąd na wygnanie był posłanym.

z Moguncyi dnia 11. Stycznia.

Więcey od dwóch dekadów ściągają tu rozmaite bataliony piechoty, pomiędzy którymi znajduje się wiele wojsk w *Hollandyi* dotąd stojących, korpusy te po odbytych spoczynku, udają się zaraz nad *Ren*. Zawczoraj przybyła tu z *Hollandyi* cała 4ta Pułbrygada *Francuzka*, równie przez piękny wzrost żołnierzy iak przez wyborne umundurowanie swoje przechodząca wszystkie inne wojska piechotne *Francuzkie*. Pomiedzy innemi byli grenadyerowie z kołpakami niedzwiedziowemi, ubrani w piękne niebieskie mundury. Dziś zrana ta pułbrygada poszła nad *Ren*, popołudniu spodziewamy się przybycia innej pułbrygady.

z Medyolanu dnia 30 Grudnia.

Dowiadujemy się z *Ceva* pod datą dnia 20 iż *Francuzi* znajdujący się w okolicach *Ormeé* pod kommandą Generała *Lemoine*, odebrali poltki z *Nicei* i że na nowo zajęli *Ormeé*, *Garesio*, *Calizano*, i inne wie na *Appeninach* i w pobliskości *Cevy* leżące. Nakazali wszędzie kontrybucye w pieniądzech i żywnościach, lecz nie wiele skorzystali u tych wycieńczonych goralow. Mieszkańcy osady *Barbasiria* nie mogli się zdobyć iak tylko na 25 frankow które zostały przyjęte. Późniejsze listy donoszą, iż *Francuzi* opuścili na nowo *Ormeé* i z okolicami. Od miasteczka *Pietra* na brzegu *Genuejskim* wymagali świeżo kontrybucyi 100 tyśięcy frankow, lecz Generał *Lemoine* zezwolił podług wartości przyjąć żywność dla swojej dywizyi.

Donoszą z *Turyngu*, iż Generał *Melas* z Generałem kommandującym armią *Francuzką* wszedł w umowę względem licznych zakładników wyprowadzonych z *Piemontu* do *Francyi*, ażeby zostali swojej Ojczyźnie wroceni. Domyślać się potrzeba, iż będą za jeńców wojennych wymienieni.

z Wenecyi dnia 3 Stycznia.

Nie jeszcze nie jest wiadomo względem elekcji nowego *Papieża*. Konklawe zawsze jest zamkniętym. — Modlitwy publiczne nie ustaia.

Komisjya kameralna z szlachty *Weneckiej* złożona która dała była swoją Dymisjya. odebrała teraz podchlebny Reskrypt *J. C. Mei* który ją nakłonił do odbywania dalszych prac, a te dokonują z równą gorliwością iako i bezstronnością.

D O D A T E K

DO

GAZETY KORRESPONDENTA

Z WARSZAWY DNIA 28. STYCZNIA ROKU 1800. we WTOREK.

z Londynu dnia 2. Stycznia.

Dnia onegdajszego przybyli tu kuryerowie z *Douvres* z dziennikami *Paryżskimi*. Natychmiast rozeszła się pogłoska, iż wzięli z sobą depesze od Konsula *Buonaparte* do naszego Rządu z propozycjami pokoju, lecz ta nadzieja wkrótce zniknęła. Zapewniają, iż tylko żądano paszportu dla Obywatela *Otto* nowego Agenta do jeńców *Francuzkich* w tym kraju.

Do *Portsmouth* przybyły rozkazy uzbraiania pięciu fregat od 32, a dwóch od 36 armat dla przewiezienia wojska. Podobneż rozkazy posłane były do *Chatham*, *Plymouth* i do innych rozmaitych portów dla przygotowania przewozowych statków. Uzbroiony izlop *Beaver*, miał dnia wczorajszego wypłynąć z *Plymouth* do *Guernsey* z wielu przewozowymi statkami i z wojskiem.

Niewiemy jaki może być cel tych wszystkich przygotowań. Z wielu okoliczności domyślać się potrzeba, iż ma w zamiarze wyprawę na brzegi *Francuzkie*. Po szybkości przygotowań wnosić można, iż ma być wkrótce skuteczną.

Siła naszej marynarki na dniu 1. Stycznia składała się z 786. statków, to jest 192 okrętów liniowych, 26. od 50. armat, 239. fregat, 329. fzałup i kuttrow. Wielka część wojsk przeznaczona jest do *Irlandyi*.

z Paryża dnia 11. Stycznia.

Na sefjy Trybunatu dnia 8. Stycznia po długich sporach względem projektu odkupienia dochodów Rzpłtey, *Bailleul* w swojej kolei rzekł: „Wyrażna wola Rządu jest ażeby wynajdować źródła najstosowniejsze do możliwości obywatelów. — Popiera dalej projekt do prawa i dowodzi, iż odkupienie dochodów będzie równie pożyteczne dla wierzycieli, dla właścicieli, i dla publicznego skarbu. Mniej lub więcej liczne wypłaty, zawsze jednak będą czynione, a to stanie się wielką ulgą dla skarbu, w przeciwnym nawet przypadku, rzeczy w dawnym utrzyma się stanie. Co do ceny pieniędzy i fraty w negocjacyach cedułów, należy się spodziewać iż Rząd uczyni pożyteczne urządzenia, i że obrani będą *Liwran-*

ci w stanie czynienia awansów. Na ten czas spodziewać się można znacznego zmniejszenia procentu i polepszenia wszystkich części należących do systemu skarbowego.

Chaffirous i *Arnoult* żądali także przymówić się za projektem, lecz Trybunat dostatecznie o tym oświecony, rozkazał zakończyć obradę. — Z 76 wotujących, 70. było za projektem, a sześciu przeciwnych, a zatym projekt odkupienia dochodów winnych krajowi, został przez Trybunat przyietym.

Thibaud będzie jednym z Mowców przy ciebie prawodawczym, a dwaj inni *Bailleul* i *Arnoult*.

Przyjaciel Praw podaie następujące wiadomość o wojnie *Szuanów*.

Před stu laty mieszkańcy zachodnich brzegów *Francyi* zbuntowali się byli przeciw władzy Królewskiej i kościołowi Katolickiemu. Pod sztandarem Hugenotów uformowali oni za dowództwem *Rohana* i *Coligni* pewny rodzaj Rzpłtey ktorey stolicą *Rochelle* była. Dziś podnoszą szjandar buntu przeciw Rzpłtey za którą niegdyś walczyli.

Zywioty uchybionego w *Paryżu* spisku dzielność swoją w *Wandei* wywarły. *Santerre* i inni Generałowie nie doświadczenia nie mający zostali pobici, a Rząd widział się nakoniec bydź przymuszonym wysłać ćwiczone wojska do *Wandei*. Generał *Canclaux* został przywołanym w momencie kiedy zaczął odnosić zwycięztwa, a następca jego *Rosignol* wszędzie pobić się dawał. Cztery tysiące republikanów zostało pod *Entrain* pobitych.

Surowość Rządu Republikańskiego wstrzymała zapędy buntowników. *Barrere* ogłosił, iż już nie ma *Wandei*. Lecz po obaleniu terroryzmu insurencji odzyskali nazad dzielność swoją. Połączyli się z *Szuanami* (rodzajem bandow łotrowskich) ktorzy imię swoje wzięli od braci *Chouan*. Pierwszym ich dowódcą był hrabia *Fay* który zastrzelonym został, *Puisaye*, *Boutidoux* niegdyś członek zgromadzenia konstytucyjnego, *Boulain*, *Villers*, *Labourdonnaje*, *Cormartin*, *Charette*, *Scepeaux* i *Stofflet* byli jego następami.

Rzeczą jest dziwną, iż wśród powszechnego pożaru departamentów zachodnich, departament *Finistère* zawsze się w spokoju zachował, tak, iż nigdy Szuani w nim nie mogli się osadzić. Przyczyną tego była dzielność *G. Canclaux* który zaraz pierwsze nasiona rozruchów przytłumił, równie jak użyte środki deputowanych *Jambon*, *St André* i *Carpentier* przeciw niegłębokiemu buntowniczym.

Insurgenci z rozmaitych klas są złożeni. Pierwsza z cudzoziemców, emigracyjnych obcych nieprzyjaciół, z żebraków, włóczęgów, osob dekretowanych zbiegłych z więzienia i rozmaitych zbrodniarzy. Jeden tylko przymus okoliczności dozwalał przyjmowania takich ludzi.

Druga klasa składa się z osób nieukontentowanych z rządu Rzpltey, gdy od niego osobście obrażeni lub uciśnieni zostali, tudzież z prawdziwych stronników rojalizmu, z młodzieży rekwizycyjnej, z wieśniaków &c.

Potęgą jednak największą insurgentów znajduje się w masie mieszkańców departamentów zachodnich, którzy podzieleni na kompanie cząstkowe tu i owdzie widzieć się dają, a potem w większe korpusy za zwołaniem zbierają się.

Taki zbiór sprzecznych z sobą części nigdy zgodnym być nie może. Dowódcy ich zawsze się z sobą kłócą i jedni ku drugim są nieufni. Dla tego niepołączają się z sobą, ale podziadają wojnę prowadzą. Jeden z dowódców wygania emigrantów z zajętego przez siebie terytorium, drugi ich przywołuje. Tak dowódca *Quillemot* prosty wieśniak, kazał rozstrzelać w *Morbihan* Hrabiego *Boulainvilliers* Generała Rojalistów. Terazniejszy po tym Hrabim następca jest pewny *Cathoudal* również wieśniak, który jednak wiele rozsądku łączy do ustawnej czynności. Na wzór *Quillemota* wypędził on od siebie wszystkich emigrantów.

Jakkolwiek *Monitor* jest jedynym urzędowym dziennikiem, inne wszelako nieprzeistają być puł urzędowemi. Tak *Poultier* autor *Przyjaciela Praw* uważany jest za urzędowy dziennik ciała prawodawczego. Wzywa on wszystkich członków ciała prawodawczego aby uwagi swoje jakie nie będą mogli ogłosić z trybuny, podawali do dziennika jego.

z Bruxelli dnia 12. Stycznia.

Wydane są rozkazy na formowanie na naszych brzegach kordonu wojsk który rozciągać się będzie zaczawszy od *Nieuport* aż do *Antwerpii*. Ta ostrożność ma za cel przeszkodzenie wywozowi zboża z bywszej *Flan-*

dryi przez zachodnią *Skaldę* do *Anglij*. Z drugiej strony dowiadujemy się, iż kilka wojennych nieprzyjacielskich statków pokazało się od strony *Sas-de Gand* i *Axel*. Domysla się iż ich krążenie w tych stronach ma w zamiarze zakupywanie zboża i dopomaganie wywozowi.

Rozbici w czasie burzy pod *Calais* przewiezieni są od Brygady do brygady aż do *Wexel*, skąd udadzą się do *Hamburga*. Wychwalają mocno sposób ochodzenia się z niemi od 18 *Brumaire*.

Nieustannie dotąd przechod wojsk *Francuzkich* z *Hollandyi* od niższego *Renu* i od naszych departamentów, do armij Generała *Morreau* idących.

z Hagi dnia 11. Stycznia.

Kuryer od ministra wojennego na dniu wczorajszym przybył donosił w głównej kwatery, iż nowy Generał kommandujący w *Batawii* wojskiem *Francuzkim* wyjechał dnia 3. t. m. do *Hagi*; większa część oficerów do wyższego sztabu Generała *Brune* należących, zostanie się przy jego następcy.

Odmowiona przez nasz Dyrektoryat ratyfikacja promocyow danych przez Generała *Brune* w czasie trwającej w północnej *Hollandyi* wojny, sprawiła tu wiele nieukontentowania pomiędzy wojskowemi, mianowicie między temi, których ten Generał pomknąwszy na wyższy stopień, rozkazał im nosić stosowne do niego znaki. Przed kilku dniami upominali się o płacę należącą do tych stopniów, lecz zostali od Dyrektoryatu zbytelemi.

Zatrudniają się tu zawsze processem naszych wojskowych, którzy uchybili swojej powinności w czasie wtargnięcia nieprzyjaciół do naszego terytorium. Już kilku kapitanów okrętowych zostało rozstrzelanemi, a 12 marynarskich powieszonemi.

Wiele jest osob, które utrzymują, iż Admirał *Winter* mieć będzie w Rzeczypospolitej *Batawskiej* tę samą rolę jaką gra *Buonaparte* we *Francyi*.

Garnizon nasz powiększył się jeszcze jednym oddziałem artylleryi lekkiej.

z *Zurich* d. 8. *Stycznia*.

Generał *Moreau* przez czas swojego u nas bawienia, oddawał częste i długie *Lawatero-wi* wizyty. Mowią iż ten Generał dał Obywatelowi *Begox* Ministrowi interesów zagranicznych nayspodechlebniejsze zapewnienia. Dodaia, iż Generał *Lecourbe* który do naszego miasta powrócił, przyrzekł nie nakładać już więcej żadnych rekwizycyow bez zezwolenia naszego rządu.

z *Stutgardu* d. 8. *Stycznia*.

Położenie *Szwabij* zdaie się podlegać nowym i bliskim niebezpieczeństwom, gdyż nadzieie wszelkie pokoju zniknęły. *Francuzi* licznie się zgromadziła w *Alzacyi* i pod *Moguncyą*, i żadney nie podlega wątpliwości, iż w *Szwabij* teatr wojny założą.— Prace około fortyfikacyow w *Ulm* pomimo przykrey zimy dotąd nie ustaia.

z *Szwabij* dnia 10. *Stycznia*.

Armia Arcy-Xiążęcia *Karola* rozstawiona jest w pobliskich kwaterach. Dziesięć tysięcy ludzi od niey otrzymali rozkaz udania się do *Włoch*. Niektóre także regimenta poszły przez *Pfullendorf* i *Ravensburg* ku *Kempton*. Rozkaz ten dany był pod owczas, iak tylko postanowiono, iż armia *Rosyjska* zuowu na wiosnę działać będzie. Rząd *Francuzki* wysyła także wiele woyska do *Włoch*.

Hrabia *Lehrbach* pozostanie jeszcze na długi czas w *Wiedniu*.

z *Strazburga* dnia 10. *Stycznia*.

Dowiadujemy się z *Bazylei*, iż Generał *Moreau* przybył dnia 5. do *Zurich* gdzie ma być założona główna kwatera.— Obywatel *Robert* mianowany został ministrem skarbowym Rzpłtey *Helweckiej*.

z *Hanau* dnia 11. *Stycznia*.

Przybycie Generała *Moreau* do armij *Reńskiej* *Francuzkiej* jest iak mówią przyczyną, iż Arcy-Xiąże *Karol* nie pojedzie do *Wiednia*.— Słychać teraz iż Kardynał *Herzan* zostanie Papieżem, naywiększą jednak ma do tego przeszkodę, iż nie jest *Włochem*.

Od wyższego *Renu* dnia 12. *Stycz*:

Kilka batalionow milicyi *Bryzgowskiej* zostały już organizowane i czynią koleyno flu-

żbę nad *Renem*. Gdy pierwszy z tych batalionow pomknął się ku nowemu *Brisach*, napotkał *Francuzow* zatrudnionych sypaniem bateryi. Natychmiast nieprzyjaciel silno atakowany wkrótce został odpartym; zepsuto potym rozpoczęte przez niego dzieło. Tym sposobem początkowe tych milicyow działanie było iak nayszczęśliwszym, i wszystkiego spodziewać się należy od masy ludu, którego wrodzone męstwo od patryotyzmu jest wsparte.

z *Miltenburga* w *Elektorstwie Moguncckim* dnia 13. *Stycznia*.

Na dniu 10 t. m. w *Kirchropach* w Hrabstwie *Erpoch* ziawił się bardzo nieprzyjemny wypadek. Gdy mieszkańcy tamteysi dla niedostatku swego wymawiali się od przystawienia nałożonych na nich rekwizycyow, ieden oddział piechoty *Bamberskiej* poszedł do nich na exekucyą. Żołnierze pozabierali bydło i zboże iakie tylko znaleźli. Wieśniacy z rozpaczey uderzyli na gwałt, i wkrótce zebrali się ich do 3. tysięcy. Przybyło potym trzechset huzarow *Szeklera*, którzy połączywszy się z *Bamberszymi* przywrócili spokojność.

Z *Wertheim* przyszła wiadomość, iż stajnie tamtejszego Hrabiego w *Haybach* zostały spalone przez wieśniaków.

z *Kolonii* dnia 14. *Stycznia*.

Obywatel *Shée* kommissarz Rządowy wiechał od nas tego poranku do *Coblence*, gdzie założy swoje mieszkanie iako w mieście będącym w środku czterech nowych Departamentow.

Nasza municypalność odebrała urzędowe żądanie, ażeby Obywatela *Carnota* wprzeizdzie iego przez *Kolonią* iak najlepiej przyięła, i dostarczyła mu wszystkiego czego tylko potrzebować będzie. Ta ważna okoliczność okazuje wysoką troskiwość Rządu względem powrotu tego ex-Dyrektora.

Od brzegow *Menu* d. 14. *Stycznia*.

Francuzi zbierają znaczne siły nad *Renem*. Woyska nieustannie ciągną przez *Brabancyę* do *Moguncyi*, gdzie naywiększa ich część zebrać się ma. Z wewnątrz *Francyi* przybywają także konskrypcyini. Magazyny zebrane za Rekwizycyami w *Brabancyi* rownie do tego miasta są przeprowadzone, tak dalece że wszystko nam zaręcza, iż sorteca ta będzie głównym punktem zkad *Francuzi* wojenne działania swoje rozpoczną.

Posel *Turecki* iadący z *Konstantynopola* do *Paryża* wiozł depesze ściągające się do pokoju między *Francyą* i *Portą*.

Liczba woysk ktore Arcy-Xiąże *Karol* wy-

stał do armii *Włoskiej*, ma dochodzić do 15 tysięcy. Jedna z *Gazet Niemieckich* sprawiedliwie uważa, iż marsz tych wojsk nie każe wątpić iżby *Moskale* nie mieli wkrótce nad *Ren* powrócić. — Donoszą z *Filipsburga* pod dniami 3, iż korpusy strzelców *Frankońskich* które należały do garnizonu tej twierdzy, udały się za rozkazem Arcy-Xiążęcia Karola do *Wurzburga* dla dopełnienia swej liczby.

Listy z *Stokolmu* donoszą, iż *P. Brickmann* który się pozostawił w *Paryżu* jako sprawujący interesy i sekretarz Legacji *Szwedzkiej*, został odwołanym. Też listy dodają, iż podług wszelkiego podobieństwa, nie tak prędko *Dwór Stokolmski* wyszle do *Paryża* swego Ministra.

z *Pragi* dnia 8. *Stycznia*.

Cesarz Jmć pisał do Generała *Suwarowa* list następujący:

Moy kochauy Xiążę Italickoy! Lubo Generał *Leutenant Xiążę de Gortschakow* nie miał sposobności odprawić kampanię *Włoską*, postanowiłem uczynić dla niego excepcją, ponieważ z jednej strony wiem dostatecznie o dowodach waleczności które dał w rozmaitych pod *Zurich* zdarzeniach, z drugiej strony ażebym Wpanu okazał szacunek który dla niego mieć nie przestaję. Tym końcem posyłam mu teraz Krzyż mój orderu wojskowego *Maryi Terezy*, upraszając ażebyś moim imieniem ozdobił nim Generała-Leutenta *Xcia de Gortschakow*. — w *Wiedniu* dnia 2. *Stycznia* 1800. roku.

(pdpisano) FRANCISZEK.

z *Genewy* dnia 28. *Grudnia*.

Dnia 22. Generałowie *Francuzcy i Austriacy* mieli z sobą rozmowę w *Nervi*. Mówią, iż była mowa o zawieszeniu broni, i *Austriacy* proponowali cofnąć się za *Magrę* jeżeliby *Francuzi* przyrzekli nie zajmować *Golfo di Spezia*. Po bitwie dnia 14 *Austriacy* ścigani byli aż do *Sestri*. *Francuzi* zajmują jeszcze stanowisko *Chiavari i Rapallo*. Z niecierpliwością oczekujemy przybycia *G. Masseny*.

z *Konstantynopola* d. 15. *Grudnia*.

Wiadomości od granic *Persyi* donoszą, iż

Baba - Khan zstąpiący w wojnie z *Xiążęciem Afghaan-Zeman-Schah*, doznał dosyć znacznego szwanku w bitwie, w której obydwaj *Xiążęta* swoimi dowodzili wojskami.

P U B L I C A N D U M.

Da die Sächsische Brauerey auf der Szolc vom 1ten Junij d. J. auf ein oder mehrere Jahre verpachtet und deshalb den 1ten Martz a. c. eine öffentliche Licitation gehalten werden soll, so koennen Pachtlustige sich an diesem Tage Vormittags um 9. Uhr auf der Königl. Krieges und Domainen Kammer, im hiesigen Landes Collegien Hause einfinden, und allda, wenn ihnen vorher die Bedingungen unter welchen die Verpachtung geschehen soll, bekannt gemacht sein werden, ihre gebothe verlaublichen lassen. Ein jeder, der mitbiethen will, muß übrigens dafür sorgen, daffer gleich bey der Licitation entweder durch beybringung eines gültigen Documents oder durch Erlegung eines drittels von der Pacht summe hinlängliche Sicherheit für sein Geboth leisten kann, indem ohne dies keiner zugelassen werden wird. — *Warschau* den 17ten Januar 1800.

Königliche Südpreussischen Krieges und Domainen Cammer. DE HOYM.

Browar Salski na *Szulecu* ma być wypuszczony w dzierżawę na rok lub lat kilka od 1. *Czerwca* r. b. i tym celem publiczna licytacja na dniu 1. *Marca* roku tegoż odprawiać się będzie. Życzący sobie takowe arędy, mogą się zaaydować w dniu wzmiankowanym przed południem o godzinie 9. na *Kamierz* J. K. *Mei* *Wojskowo-Ekonomiczney* w domu tutejszych Magistratur *Rządowych*, a powziawszy tam wiadomość o warunkach, pod jakimi takowe zadzierżawienie ma nastąpić, oświadczyć się z wielością oferty. Z reszty każdy chcący licytować, winien starać się o to, aby zaraz przy tym *Akcie* bądź produkował ważny iaki dokument, albo też złożył trzecią część ofiarowanej przez siebie summy dzieżawney, iżby względem oferty jego dostatecznie mieć można bezpieczeństwa, gdyż bez takowej pewności nikt do licytacji nie będzie przypuszczonym. — *Dan* w *Warszawie* dnia 17. *Stycznia* 1800. roku.

Kamera J. K. Mei Pruss Południowych Wojskowo-Ekonomiczna.

O B W I E S C Z E N I E

względem nabycia *Dóbr Ziemijskich i Miejskich po-Schultzowskich*, czy w ogólności, czyli częściami przez podanie Noty do Komisji.

Komisja wspólna przez Najasniejszego dwu *Dwory Cesarzkie i Krolewsko-Prulki* do upadłych szesiu *Ban-kow*, to jest: *Uur: Piotra Teppera, Karola Schulza, Fryderyka Cabrita, Prota Potockiego, Macieja Łyszkiewicza, i Dawida Heyzlera* wyznaczona —

Oszczędność wszelkich wydatków mając w celu, kiedy przekonywa się, że dobra *Młociny i Łomianki* *Ziemijskie*, iako też dobra *Łomackie* zwane, *Magazyn* i domy na *Szulecu*, oraz domy na *ulicy Królewskiej*, i inne *Miejskie* do masy *Schultzowskiej* należące, pierwzcie przez *Przeds: Regencyę Warszawską*, drugie przez *Magistrat Sprawiedliwości* tegoż *Miasta*, w oznaczonych terminach, trzykrotnie licytowane były, z których jedne wcale przez nikogo nie zaliczowane, względem zaś drugich lubo licytowanych, *Komisja* do determinowania kupna ónych dotąd dla nikogo z licytujących nie sformowała się. Zatem chroniąc masę od kosztów na ekspedowanie dalszej licytacji nieochylnych, przedsięwzięła niniejsze podać Obwieszczenie: Iż ktoby sobie życzył takowych *Dóbr*, czyli to *Ziemijskich*, lub *Miejskich* w ogólności, lub w częścicach nabydź, zaczynając od urzędowej tacy przez *Notę do Komisji* swej zgłosić się ma, gdzie stojącą do sformowania otrzymania *Rezolucyę*. — *Dzako* się w *Warszawie* na sejsy *Komisji* dnia 18. *Stycznia* 1800.

RACZYŃSKI *Prezes*.

(L. S.) *W. Łalwicz S. K. B. Regent mpr.*